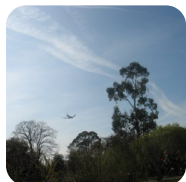


# Chodź, pomaluj mój świat – 2+1

Piszesz mi w liście, że kiedy pada,  
Kiedy nasturcje na deszczu mokną,  
Siadasz przy stole, wyjmujesz farby  
I kolorowe otwierasz okno  
Trawy i drzewa są takie szare,  
Barwę popiołu przybrały nieba  
W ciszy tak smutno szepce zegarek  
O czasie, co mi go nie potrzeba  
Więc chodź, pomaluj mój świat  
Na żółto i na niebiesko,  
Niech na niebie stanie tęcza  
Malowana Twoją kredką  
Więc chodź, pomaluj mi życie,  
Niech świat mój się zarumieni,  
Niech mi załśni w pełnym słońcu  
Kolorami całej ziemi  
Za siódmą górą, za siódmą rzeką,  
Swoje sny zamieniasz na pejzaże  
Kiedy się wlecze wyblakłe słońce,  
Oświetla ludzkie wyblakłe twarze  
Więc chodź, pomaluj mój świat  
Na żółto i na niebiesko,  
Niech na niebie stanie tęcza  
Malowana Twoją kredką  
Więc chodź, pomaluj mi życie,  
Niech świat mój się zarumieni,  
Niech mi załśni w pełnym słońcu  
Kolorami całej ziemi  
Więc chodź, pomaluj mój świat  
Na żółto i na niebiesko,  
Niech na niebie stanie tęcza  
Malowana Twoją kredką  
Więc chodź, pomaluj mi życie,  
Niech świat mój się zarumieni,  
Niech mi załśni w pełnym słońcu  
Kolorami całej ziemi

Więc chodź, pomaluj mój świat  
Na żółto i na niebiesko,  
Niech na niebie stanie tęcza  
Malowana Twoją kredką  
Więc chodź, pomaluj mi życie,  
Niech świat mój się zarumieni,



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych